

Kilka uwag o formularzach uzasadnień w sprawach karnych

A Few Words about the Justification Forms in Criminal Cases

The author analyses the statement of reasons forms (templates) introduced pursuant to Art. 99a of the Code of Criminal Procedure. The forms were introduced to considerably increase the efficiency of the system of justice as far as criminal cases are concerned.

The author evaluates the justifiability of the forms from the perspective of the goals defined in the explanatory statement of the Act on the Amendment of the Code of Criminal Procedure and Certain Other Acts dated 19th of July, 2019, as well as the possible implications resulting from the adopted structure thereof. In particular, he highlights the revolutionary nature of the changes which could fall beyond the aspects of law application but, paradoxically, could also influence the legal science, e.g. in terms of reducing the capability to conduct empirical analyses of criminal case rulings. Nevertheless, the overall evaluation of the changes is positive, since the to-date practice of justifying criminal case rulings has been criticized mainly because of excessive wordiness of statements of reasons.

Artur Kotowski

Profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ORCID – 0000-0001-8284-241X

Słowa kluczowe:
uzasadnienie, argumentacja, kontrola odwoławcza

Keywords:
justification, argumentation, appellation control

<https://doi.org/10.36128/priw.vi32.114>

1. Wprowadzenie

Mocą art. 22 pkt 1 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2019.1694) wprowadzono do Kodeksu postępowania karnego art. 99a, którym ustanawiano konieczność sporządzania uzasadnień wyroku sądu pierwszej instancji, w tym wyroku nakazowego i wyroku łącznego, oraz wyroku sądu odwoławczego i wyroku wydanego w postępowaniu o wznowienie postępowania, na formularzu według ustalonego wzoru. Formularze wprowadzone zostały na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 grudnia 2019 r. (Dz.U.2019.2349),

wydanego stosownie do postanowienia art. 99a § 2 Kodeksu postępowania karnego, który zawiera delegację do wydania aktu wykonawczego przez Ministra. Rozporządzenie jest aktem prawnym o syntetycznej treści i nie wydaje się by samo w sobie wymagało szerszej analizy. Komentarza wymaga jedynie § 4 tego aktu prawnego, który stanowi, że do wypełniania formularzy uzasadnień możliwe jest użycie aplikacji elektronicznej. Istotna jest fakultatywność takiego rozwiązania, co podkreśla dodatkowo ogólną ideę wprowadzanych wzorów uzasadnień, wyraźnie określoną w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 19 lipca 2019 r., a związaną z położeniem podstawowego nacisku na zwiększenie efektywności (szybkości) sporządzanych uzasadnień, co miałyby – w myśl ustawodawcy – przelożyć się na poprawę ekonomiki procesu karnego.

Niewątpliwie pomysł wprowadzenia formularzy uzasadnień w specyfice spraw karnych w szerokim zakresie, jakim są wyroki zapadające w sądach powszechnych, należy jednoznacznie ocenić jako rewolucyjny. Ocenę tą wzmacnia zapoznanie się z wzorami, które posiadają techniczny charakter i czynią z uzasadnienia dokument sprawozdawczy z przebiegu rozumowania sędziego, a nie argumentacyjno-erudycyjny jak dotychczasowo je postrzegano¹. Znika też, jak się wydaje, szerszy kontekst tego dokumentu w kwestii wielowariantowości odbiorców, do których jest on kierowany. Nie bardzo wiadomo, czy ustawodawca jest świadomy skali wprowadzanej zmiany, bowiem uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej jest w kwestii art. 99a k.p.k. syntetyczne i oscyluje wokół wspomnianych już celów pragmatycznych.

Przedmiotem opracowania jest analiza wprowadzanych formularzy uzasadnień w trzech płaszczyznach:

- (1) zgodności ich techniczno-redakcyjnej formuły z zakładanymi celami reformy procesu uzasadniania w sprawach karnych;
- (2) oddziaływania formularzy na praktykę orzeczniczą w zakresie procesu uzasadniania orzeczeń, w tym możliwe problemy z tego wynikające;
- (3) skutki przeformułowania procesu uzasadniania dla praktyki i nauki prawniczej.

1 W literaturze wskazuje się na następujące funkcje uzasadnienia: (1) samokontrolną (autoweryfikującą); (2) dokumentacyjną z dokonanej wykładni i subsumcji; (3) kontrolną (dla sądu odwoławczego); (4) informacyjną na adresata orzeczenia; (5) społecznego oddziaływania orzeczenia. Ewa Łętowska, Ada Paprocka, Iwona Rzucidło-Grochowska, „Podstawy uzasadniania w prawie konstytucyjnym i międzynarodowym” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska (Warszawa: Wolters Kluwer SA, 2015), 16-18.

Wypada zauważyć, że uzasadnienia orzeczeń były przedmiotem wzmózonego zainteresowania nauki prawniczej, w tym teorii prawa, na przestrzeni co najmniej kilku ostatnich lat². Nie można nazwać jej szczególnie intensywną, ale również nie był to marginalny kierunek badań³. Jest to oczywiste, bowiem poprzez uzasadnienia orzeczeń zarówno dogmatyki, jak i nauki ogólne prawoznawstwa zyskują w zasadzie jedyny (a przynajmniej podstawowy) materiał empiryczny, pozwalający analizować w różnorodnym aspekcie proces decyzyjny sądu. Badania takie wychodzą poza obszar analiz empirycznych, studiów przypadku, itp. a związane są z przyjmowaną praktyką interpretacyjną, analizą związków dyskursu orzeczniczego do dogmatycznego, argumentacji prawniczej a nawet studiów o charakterze socjologicznym czy kognitywnym. Wprawdzie badania te ograniczane są zwykle do sądów wyższych instancji, w szczególności kasacyjnych, to jednak bywają prowadzone także w odniesieniu do sądów powszechnych (a z pewnością są prowadzone na poziomie sądów odwoławczych). Należy też wskazać, że ogólna ocena tej praktyki nie była pozytywna⁴.

2. Konteksty uzasadnienia, dotychczasowe stanowiska i normatywny model uzasadniania

Wypada wskazać na dwa konteksty prowadzonych rozważań:

- (1) Pierwszy związany jest z uzasadnieniem analizowanym jako dokument akcesoryjny do orzeczenia, w kontynentalnej kulturze prawnej o nie-normatywnej treści, stanowiący referat (sprawozdanie) z przeprowadzonych w postępowaniu ustaleń natury faktycznej i prawnej oraz zawierający argumenty za podjętą decyzją finalną. Uzasadnienie rozpatrywane jest zatem jedynie w kontekście jego formy (struktury) jako dokumentu,

2 *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska (Warszawa: Wolters Kluwer SA, 2015).

3 Analizy te związane były także z procesami uzasadniania: Maciej Zieliński, Zygmunt Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie* (Warszawa: PWN, 1988) oraz Jerzy Stelmach, „Typy uzasadniania prawniczych decyzji interpretacyjnych”, *Państwo i Prawo*, z. 5 (1993).

4 Chociaż główny wektor tej krytyki skierowany był przeciwko formalistycznemu, „magisterialnemu” stylowi sporządzania uzasadnień, który bazuje na kryterium prawdy w stosunku do rozumowań normatywnych oraz na jedynie zdawkowym omówieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Ewa Łętowska, „O nauczaniu opisowej wykładni prawa” [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*, red. Piotr Winczorek (Warszawa: Liber, 2005), 252.

a nie roli jaką pełni ono w szerszym kontekście, tj. dla wymiaru sprawiedliwości, społecznego odbioru procesu stosowania prawa itp.;

- (2) Drugi polega na analizie uzasadnienia przez pryzmat procesu uzasadniania w kontekście argumentacji różnorodnych decyzji związanych z procesem stosowania prawa (tradycyjnie wyróżnia się tutaj rozumowania dowodowe, interpretacyjne i finalne, co do istoty sprawy). To zdecydowanie szerszy kontekst uzasadnienia⁵, niż analiza ograniczona do jego roli jako dokumentu. Podejście takie charakteryzuje się kształtowaniem metodyki jego sporządzania oraz sposobu rozumowania i argumentacji sędziego, które wynikają z co najmniej kilku czynników:
- tradycji prawniczej (wypracowanej w danym porządku prawnym);
 - metodyki orzeczniczej (wykształconego schematu rozumowania przez środowisko sędziowskie);
 - obowiązujących przepisów prawa: w pewien sposób na proces uzasadniania wpływa także ustawodawca, wymieniając obligatoryjne elementy uzasadnienia, czy narzucając – jak poprzez art. 99a § 1 k.p.k. – formę uzasadnienia jako dokumentu, co siłą rzeczy wpływa na proces uzasadniania.

Między oboma kontekstami istnieje oczywiście wzajemna zależność. Przyjęty sposób (metodyka) uzasadniania z oczywistych powodów oddziałuje na formę tego dokumentu: jego strukturę, niekiedy objętość, przyjmowaną argumentację, itp. Natomiast postulaty co do formy tego dokumentu mogą wymuszać przyjmowaną praktykę sposobu uzasadniania. To jest właśnie zależność, o której nie wspomina ustawodawca w uzasadnieniu ustawy nowelizacyjnej Kodeks postępowania karnego z lipca 2019 r. Z drugiej strony, narzucenie formy uzasadnienia analizowanego jako dokument przeformułowuje się metodykę jego sporządzania, nawet jeżeli miałyby to odbywać się w procesie długofalowym. Z istoty rzeczy tak postawiony cel – niezależnie od jego oceny z innych kryteriów – należy uznać za ambitny. Pojawia się przy tym oczywiste pytanie, na ile taka zmiana będzie efektywnie możliwa.

Wspomniano już, że w literaturze teoretycznej analizowano uzasadnienie w zasadzie w obu wyszczególnionych powyżej kontekstach. Analizy te nie były ukierunkowane konkretnie na specyfikę uzasadnień w poszczególnych kategoriach spraw, chociaż przedmiotem studiów czyniono specyfikę orzekania określonych sądów (np. administracyjnych, Trybunału Konstytucyjnego, itp.), gdzie wпадkowo zahaczano o wątek tak uzasadniania jak i jego budowy.

5 Jolanta Jabłońska-Bonca, *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2002), 223-224; Zieliński, Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*.

Wśród najistotniejszych problemów polskiej praktyki uzasadniania, które można odnieść do jego specyfiki w sprawach karnych, wypada zwrócić uwagę na trzy główne problemy:

1. Brak należytej syntezy treści oraz całkowite zignorowanie w praktyce sądowego stosowania prawa dotychczasowych starań ustawodawcy, który usiłował normatywnie oddziaływać na obszerność uzasadnień poprzez drobne korekty treści przepisów ich dotyczących. I tak też praktyka orzecznicza całkowicie zignorowała korektę brzmienia art. 424 § 1 k.p.k. w taki sposób, że wskutek ustawy nowelizującej z 2013 r. (Dz.U.2013.1247) dopisano do treści tego artykułu przymiotnik „zwięzłe” (uzasadnienie). Stanu tego nie udało się osiągnąć, bowiem podstawowym odbiorcą uzasadnienia staje się sąd odwoławczy, co oczywiście uwarunkowane jest instancyjnością postępowania. Brak należytej syntezy treści wynika z humanistycznego stylu sporządzania uzasadnień, osadzonego na opisowo-topicznym stylu. Opisowość wynika z drobiazgowo podawanych faktów sprawy wraz ze źródłami ich pozyskania oraz przyjęcia konieczności opisanie całego zdarzenia historycznego. Topiczność wynika z przyjętych retoryk w zakresie sporządzania uzasadnienia sądu rozpoznawczego albo odwoławczego, co wyraża się w doskonale znanym powiedzeniu, że coś przyjęło się wykonywać tak, a nie inaczej, bez szerszej zastanowienia, dlaczego tak jest albo czemu służy. Powyższe wiąże się także z radykalną zwykle dysproporcją między częścią historyczno-faktualną uzasadnienia a interpretacyjno-motywacyjną. Innymi słowy, rozumowania o faktach przeważają nad tymi, właściwymi wykładni prawa i argumentacją finalnego rozstrzygnięcia. Nie chodzi przy tym o same ustalenia natury dowodowej, które w zależności od typu sprawy są z istoty rzeczy bardziej obszerne niż wywody interpretacyjno-motywacyjne. W przypadku instancji odwoławczej rzecz dotyczy np. rozbudowanych części historycznych, które potrafią w znaczny sposób przekraczać objętość merytorycznej części uzasadnienia.
2. Szczególnie silnie akcentowanym jest fakt masowego podawania źródeł literaturowych lub orzeczniczych, ale bez głębszego celu, co podyktowane jest jedynie celem legitymacji wskazywanego stanowiska⁶. Dostęp do środków elektronicznych ułatwia kopiowanie nie tylko części historycznych sprawy, ale także materiałów źródłowych⁷. Powoływanie stanowisk z doktryny prawniczej lub orzecznictwa nie jest samo w sobie

6 Określana też mianem „legitymizacji przez ilość”. Iwona Rzucidło-Grochowska, „Strategie i techniki formułowania uzasadnień orzeczeń sądowych”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 2 (2017): 68-69.

7 Łętowska, Paprocka, Rzucidło-Grochowska, „Podstawy uzasadniania w prawie konstytucyjnym i międzynarodowym,” 20-22.

niczym nagannym. Przeciwnie – w literaturze jest jednoznacznie oceniane pozytywnie jako symbol tego, że dyskursy praktyki i nauki prawniczej nie istnieją jedynie „dla siebie”⁸, ale że wzajemnie przenikają się, ugruntowując znaczenie wyrażań z języka prawnego⁹. Podsumowaniem tego spostrzeżenia jest oczywista konstatacja, że dobrej praktyce prawniczej sprzyjają rzetelne podstawy teoretyczne, a i niemożliwe jest w rzeczy samej budowanie teorii, która nie ma żadnego odniesienia do otaczającej rzeczywistości, w tym docelowo nie może być aplikowalna. Problematiczne jest natomiast realizowanie odwołań od strony praktycznej, co bardzo trafnie podsumowała opiniująca projekt nowelizacji „lipcowej” profesor Dobrosława Szumiło-Kulczycka: „aby przywrócić pisemnemu uzasadnieniu jego istotę, tj. zwięzłego przedstawienia dokonanych ustaleń oraz motywów rozstrzygnięcia, należałoby zakazać korzystania podczas ich sporządzania z urządzeń elektronicznych”¹⁰. Jest to oczywiście pewna generalizacja, ale wynikająca nie tyle z waloru argumentacyjnego, co legitymizacji i niekiedy sztucznej rozbudowy objętości uzasadnienia. Znaczne ilości odwołań do doktryny lub judykatury mają także wątpliwe znaczenie dla strony postępowania, która nie jest przecież obeznana z nauką prawniczą. Co więcej, właśnie zaburzenie proporcji w podawanych źródłach literaturowych świadczy o procesie hermetyzacji procesu uzasadnienia, bowiem podstawowych odbiorcą takich komunikatów są fachowcy – przedstawiciele nauki prawniczej albo sądy wyższych instancji, dla których ma to być dodatkowy argument legitymizujący przyjęte stanowisko interpretacyjne lub motywacyjne. Co do zasady nie przedstawiają one nowych informacji dla strony postępowania. Dalszą reperkusją tego procesu jest sposobność postawiania „szymelków”, zatem wzorów/gotowych fragmentów uzasadnień, które mogą być powielane w sprawach podobnych, co jednak eliminuje samodzielne zabiegi tak interpretacyjne jak i argumentacyjne sędziego

-
- 8 Andrzej Bator, Zbigniew Pulka, Adam Sulikowski, „Czy koniec teorii prawa?”, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo*, nr 312 (2011): 22.
 - 9 Tomasz Stawewski, „Dorobek nauki prawa w uzasadnieniach decyzji sądowych” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015), 121.
 - 10 Dobrosława Szumiło-Kulczycka, *Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, druk poselski nr 3251, 34.
<http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk8.nsf/0/B1D414A54E434AD7C12583CA00436ED5/%24File/i500-19.rtf> - z dnia 18.01.2020.

co do powoływanych treści¹¹. Sprzyja temu powszechność prawniczych baz danych oraz źródeł literaturowych w coraz powszechniejszym systemie *open-access*.

3. Brak jednoznacznego określenia adresata uzasadnienia oraz szerszej refleksji nad statusem komunikacyjnym tego dokumentu¹². W kręgu audytorium uzasadnienia wymienia się szereg różnorodnych podmiotów: wspomnianą już instancję odwoławczą, stronę postępowania, bliżej nieokreślonych adresatów profesjonalnych (środowisko tak praktyki jak i doktryny prawniczej) a nawet zewnętrzny wobec doktryny prawniczej dyskurs publicystyczny o prawie. Choć – jak już zauważono – w przypadku sądów powszechnych obserwuje się sporządzanie uzasadnień „pod instancję odwoławczą” (co, mając na względzie relację sądów odwoławczych do Sądu Najwyższego, również ma miejsce), to gruncie rzeczy uzasadnienie analizowane z komunikacyjnego punktu widzenia stanowi połączenie różnych stylów argumentacyjnych i różnych formuł, co przekłada się na próbę takiego jego skonstruowania by każdy z tych podmiotów odnalazł w nim racje go interesujące. Takie postawienie sprawy w połączeniu z humanistycznym stylem sporządzania uzasadnień nie służy w gruncie rzeczy realizacji ani trafnego uzasadniania dla sądu odwoławczego, ani dla strony postępowania. Innymi słowy, w aspekcie kluczowym, jakim jest argumentacyjna perswazyjność uzasadnienia, przyjęta metodyka skutkuje ograniczoną skutecznością.

Podsumowując, wykształcona w rodzimej praktyce orzeczniczej formuła sporządzanych uzasadnień nie powinna być analizowana pod względem kryterium „dobre” albo „złe”, bo jest to niepoprawne postawienie sprawy. Chodzi raczej o jego trafność względem okołoprawnej rzeczywistości, potrzeb społecznych oraz realnych możliwości wymiaru sprawiedliwości. Pojawia się w tym względzie często opisywane zjawisko, że wymuszona przez sądy odwoławcze (i Sąd Najwyższy) praktyka rozumienia zasady poddawania się orzeczenia pod kontrolę instancyjną, rodzi konieczność sporządzania obszernych uzasadnień orzeczeń, które w znacznej części potrafią zawierać informacje sprawozdawcze, jak drobiazgowy opis zdarzenia historycznego,

-
- 11 Wiesław Staśkiewicz, Tomasz Stawecki, „Legal databases and their functions in the process of interpreting and applyin the law”, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, nr 1 (2012): 98.
 - 12 W literaturze wskazuje się, że niezależnie od oceny takiego stanu rzeczy pierwszorzędą funkcją uzasadnienia jest „przede wszystkim nakierowanie na przekonanie podmiotu kontrolującego o prawidłowości działań podmiotu kontrolowanego”. Ryszard Mastalski, „Wpływ orzecznictwa na stosowanie prawa podatkowego”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 2 (2011): 117.

a w przypadku sądów odwoławczych pełny rys historyczny sprawy (np. przepisywanie zarzutów apelacyjnych). Wszystko to doprowadza do wytworzenia się mało efektywnej metodyki sporządzania uzasadnień, która zaburza zarządzanie czasem pracy sędziego¹³. Schemat ten skutkuje tym, że proces sporządzania uzasadnień staje się główną aktywnością sędziego, przysłaniającą jego funkcję społeczną, którą jest trafne rozstrzygnięcie. Zaburzone są też akcenty w uzasadnieniu; jeżeli nawet zawiera ono ważne i erudycyjnie sporządzone motywy samego rozstrzygnięcia lub interesująco opisane treści właściwe wykładni prawa, to umykają one – szczególnie dla strony postępowania, która nie posiada fachowej wiedzy prawniczej – w gąszczu informacji mniej istotnych albo zgoła zbędnych – jak wspomniana już „część historyczna”¹⁴, która owszem niekiedy służy wprowadzeniu w indywidualną sytuację procesową, to jednak bywa wykorzystywana dla sztucznego zwiększenia objętości uzasadnienia. Jest to dodatkowo frustrujące dla strony, która zna przecież tok postępowania. Przepisanie zarzutów odwoławczych samo w sobie jest słabą podstawą wniosku, że sąd zapoznał się ze środkiem odwoławczym. Z pewnością rozbudowane części historyczne niczemu nie służą. W literaturze wskazuje się także, że praktyka doprowadza też do wielu sytuacji ocenianych jednoznacznie jako patologiczne – obszerności uzasadnień sięgających po kilkadziesiąt a nawet kilkaset stron, nikłej ich komunikatywności ze stroną postępowania, powielaniu treści, prezentowania wywodów erudycyjnych, niejednokrotnie nieakceptowanych społecznie albo wspomnianych już „szymelków” z topikami orzeczniczymi w realiach spraw, do których nie powinny mieć one zastosowania.

Akcentując względy ekonomiki postępowania ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie czegoś, co można określić jako normatywny model uzasadniania, bowiem stosowanie art. 99a § 1 k.p.k. wykorzystywanie formularzy jest obligatoryjne („uzasadnienie sporządza się według ustalonego wzoru”). Poprzez wprowadzenie obowiązku wykorzystania wzorów w zakresie spraw określonych w tym artykule (wyrok sądu pierwszej instancji, w tym wyrok nakazowy i łączny, oraz wyrok sądu odwoławczego i wyrok wydany w postępowaniu o wznowienie postępowania) ustawodawca dyrektywalnie kształtuje sposób konstrukcji uzasadnienia oraz – wskutek tego – wpływa na proces uzasadniania. Wątpliwe jest by te przepisy pozwalały sądom na działania,

-
- 13 W opracowaniu Stowarzyszenia „Iustitia” z 2009 r. wskazano, że czynności nie związane z procesem orzekania zajmują ponad połowę czasu pracy sędziego. Jacek Przygucki, *Sąd dla obywatela. Opracowanie zespołu ds. poprawy funkcjonowania sądownictwa Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia* (Warszawa: C.H. Beck, 2009), 107.
- 14 Obowiązek zamieszczania części historycznej nigdy nie wynikał z przepisów. Rzucidło-Grochowska, „Strategie i techniki formułowania uzasadnień orzeczeń sądowych”, 60-64.

których nie powinno się akceptować, a mianowicie na próbę trwania przy istniejącej metodyce sporządzania uzasadnień, poprzez wypełnianie obligatoryjnych fragmentów formularzy a wstawianie we właściwe pole pełnego, napisanego według dotychczasowego, humanistycznego stylu (będzie jeszcze o tym mowa). Innymi słowy, na działania polegające na miękkiej obstrukcji działań podejmowanych celem zwiększenia efektywności procesu uzasadniania.

Z drugiej strony, nie trudno nie zauważyć, że ów normatywny model uzasadniania może doprowadzić do tego, że uzasadnianie orzeczeń – w razie utrwalenia nowej metodyki – ulegnie w sprawach karnych diametralnym zmianom zarówno o charakterze czysto procesowym, jak i ogólno-orzecznictwym (a nawet w pewien sposób przekładając się na naukę prawa w zakresie efektywnych studiów nad procesami rozumowań sędziowskich). Judykatura może odczytać dyrektywalny sposób konstrukcji uzasadnienia nawet jako zaburzenie niezależności zewnętrznej w zakresie orzekania (sama decyzyjność sędziowska związana z niezależnością wewnętrzną nie jest tu dobrym przykładem do polemik). Ingeruje on mocno w swobodę jego konstrukcji i wykracza daleko poza elementy obligatoryjne określone w art. 424 k.p.k., art. 433 k.p.k., czy art. 457 k.p.k.

3. Formularze uzasadnień a założenia reformy uzasadnień

Ustawodawca jak do tej pory określił sześć wzorów (formularzy) uzasadnień (zgodnie z § 2 rozporządzenia):

- Wzór formularza uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, w tym wyroku nakazowego (UK 1)
- Wzór formularza uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji – wyroku wydanego w postępowaniu, o którym mowa w rozdziale 58 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (UWO)
- Wzór formularza uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji – wyroku łącznego (UWŁ)
- Wzór formularza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego (UK 2)
- Wzór załącznika do formularza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego
- Wzór formularza uzasadnienia wyroku wydanego w postępowaniu o wznowienie postępowania (UWP)

Dalsze pięć załączników do rozporządzenia stanowi syntetyczną instrukcję wypełniania formularzy i nie podlega szerszemu omówieniu w niniejszym opracowaniu. Poza tym, sama ich konstrukcja nie wymaga wyjaśnienia z uwagi na opis zawarty przez ustawodawcę przy określonych polach do wypełnienia w ramach poszczególnych wzorów.

Zestawiając uchwalone formularze z założeniami reformy przedstawionymi przez ustawodawcę w „lipcowej” nowelizacji Kodeksu postępowania

karnego należy jednoznacznie ocenić, że spełniają one postawione tam cele, na razie bez odpowiedzi na pytanie, na ile tylko te, uwypuklone przez ustawodawcę, są właściwe. Ustawodawca wskazał, że celem reformy uzasadnień jest maksymalizacja efektywności procesu ich sporządzania oraz zmniejszenie ich objętości. Jak już sygnalizowano, prawodawca zdecydował się więc na ingerencję w ten proces jednoznacznie z powodów prakseologicznych, które mają z jednej strony skrócić objętość samych dokumentów, z drugiej doprowadzić do większej syntezy ich treści (choć jak się wydaje przy spadku pewnej ich komunikatywności, o czym jeszcze za chwilę).

Formularze ujawniają wyraźnie „techniczny” charakter i odpowiadają wyszczególnianemu w teorii prawa modelowi formalistycznemu ich struktury wewnętrznej¹⁵. Są egzemplifikacją postulatów teorii prawa dowodowego i to w bardzo radykalny sposób, co samo w sobie nie sprzyja ich komunikatywności przez stronę postępowania (jak się wydaje tą wartością ustawodawca jednoznacznie odrzuca, skupiając się na efektywności tego dokumentu z punktu widzenia „interesu” wymiaru sprawiedliwości). Przez realizację elementów teorii prawa dowodowego należy rozumieć ich strukturę powiązaną z rozumowaniami w niej wyszczególnianymi. Formularze pomijają dotychczasową strukturę uzasadnienia, w tym sensie, że nie zawierają pól dotychczasowo kreujących etapy uzasadnienia orzeczenia sądowego jako: część historyczna, sprawozdanie z rozumowań o faktach i przytoczenie treści poszczególnych środków dowodowych (głównie protokołów) a następnie ocena faktów i wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Na końcu zaś argumentacja samej decyzji finalnej. Formularze w zasadzie pomijają część historyczną sprawy oraz marginalnie (zwięźle) traktują o sprawozdaniu z ustalonych w sprawie dowodów. Wymagać ma to od sądu odwoławczego albo sądu działającego jako odwoławczy (w tym drugim przypadku chodzi o Sąd Najwyższy na mocy art. 518 k.p.k.) pełnej pracy z aktami sprawy, co w przypadku zwyczajnej kontroli odwoławczej nie jest żadną nowością, gdyż twierdzenia wskazane przez sąd w uzasadnieniu wyroku (np. określone ustalenia na podstawie wymienionych w uzasadnieniu kart z akt sprawy, na których znajdują się np. protokoły zeznań świadka) wymagają weryfikacji. Nowość polega na tym, że formularze uzasadnień rezygnują z humanistycznego stylu przytaczania tych faktów i ich opisywania, co ma służyć zwięzłemu (również w dopuszczalnej formule równoważników zdań) wskazaniu faktów, które sąd uznał za udowodnione, albo nie, z podaniem właściwej karty w aktach sprawy. Należy jednak wskazać, że to od sądu sporządzającego uzasadnienie na formularzu zależy, czy nadmierna syntetyzacja podawanych informacji (tak odnoszących się do rozumowań faktycznych, jak i podstawy prawnej

15 Tomasz Stawecki wyszczególnia modele uzasadnień: formalistyczny, koherencyjny, retoryczno-topiczny oraz komunikacyjny. Stawecki, „Dorobek nauki prawa w uzasadnieniach decyzji sądowych”, 127.

rozstrzygnięcia) spełni standard poddania się przez uzasadnienie kontroli odwoławczej, innymi słowy, czy sąd odwoławczy uzna, że tak sporządzany dokument poddaje się weryfikacji w przedmiocie kryteriów określonych w art. 424 k.p.k. (co do sądu I instancji), a w przypadku sądu odwoławczego – art. 457 § 3 i art. 437 § 2 k.p.k. Na względzie mieć należy jednak zastrzeżenie, że w przypadku zwyczajnej kontroli odwoławczej nie można uchylić wyroku tylko na podstawie wadliwości jego uzasadnienia, co niewątpliwie koresponduje z wprowadzaną instytucją formularzy uzasadnień. Tym samym wzory uzasadnień można ocenić jako dalszą realizację celów apelacyjnego modelu kontroli odwoławczej¹⁶ (tzw. czystej apelacyjności wykluczającej po nowelizacji w 2015 r. model kontroli odwoławczej nazywany mianem apelacyjności ograniczonej, który polegał na inkorporowaniu w szerszym zakresie do postępowania odwoławczego wybranych elementów modelu rewizyjnego¹⁷). Podawane w formularzu okoliczności wymagają rzeczywistej weryfikacji z aktami sprawy, co zakłada konieczność wszechstronnej analizy sprawy, z ograniczeniami wynikającymi z zakresu zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Jak już sygnalizowano, nie jest to żadna nowość i nie powinno być oceniane negatywnie, bowiem na etapie kontroli odwoławczej to lektura akt sprawy zawsze pozwala na weryfikację ustaleń opisanych w uzasadnieniu kontrolowanego orzeczenia oraz sprawdzenie poprawności ocen dokonywanych na ich podstawie (wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia i samej decyzji co do istoty sprawy). Jednocześnie warto zasygnalizować, że efektywność wykorzystania wzorców formularzy z perspektywy działań kontrolnych sądu odwoławczego byłaby większa w razie podziału akt na poszczególne materiały w nich zawarte, zatem to, co ustawodawca usiłował wprowadzić nowelizacją procedury karnej z roku 2013. Reforma w tym względzie nigdy nie doczekała się pełnej realizacji. Dostrzegając i rozumiejąc argumenty organów prowadzących postępowanie co do istoty sprawy (akcentujące konieczność chronologicznej konstrukcji akt sprawy), podział akt na ich poszczególne rodzaje ze względu na segregację treści danego rodzaju, przede wszystkim kondensację dowodów do wydzielonych tomów akt, niezwykle usprawniłby poszukiwanie relewantnych treści wskazywanych we wzorcach uzasadnień a z pewnością przyspieszyłby sporządzanie uzasadnień na etapie I instancji albo w razie wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego. Rzecz jest być może warta do ponownego przeanalizowania, także ze względu na spostrzeżenie zawarte w Ocenie Skutków Regulacji rozporządzenia z dnia grudnia 2019 r., w którym podano, że najwyższy wskaźnik (22%) nieterminowości sporządzania uzasadnień występuje w Sądach Rejonowych.

16 Tomasz Grzegorzczak, Janusz Tylman, *Polskie postępowanie karne* (Warszawa: LexisNexis, 2005), 723.

17 Por. Kryspin Mioduski, „Model postępowania rewizyjnego w polskim procesie karnym”, *Państwo i Prawo*, nr 8-9 (1968).

Jak już sygnalizowano, formularze wychodzą także naprzeciw wprowadzonej normie z art. 455a k.p.k. Przepis kierowany jest do sądu odwoławczego i stanowi, że nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Jednocześnie pewnych uwag wymaga stosowanie w nowym brzmieniu 443a k.p.k.¹⁸. Przepis w obecnym brzmieniu wydaje się zbędny, skoro i tak nie można uchylić wyroku z racji wadliwości jego uzasadnienia (art. 455a k.p.k.). Art. 443a k.p.k. należy więc interpretować w ten sposób, że służyć on ma respektowaniu wymogu sporządzania uzasadnienia na ustalonym wzorcu, zatem przestrzegania reguły z art. 99a § 1 k.p.k. Art. 443a k.p.k. dotyczy sytuacji, gdy uzasadnienie nie spełnia wymogu jego sporządzenia zgodnie z wzorcem, bowiem wzajemne zestawienie norm z art. 443a i art. 455a k.p.k. nie pozwala na interpretację rozszerzającą tego pierwszego. Za takim rozumieniem tego przepisu przemawiają też argumenty funkcjonalne, mając na względzie treść powołanych już art. 99a § 1 k.p.k. i art. 455a k.p.k.

Nie sposób nie zauważyć, że wprowadzone formularze wymuszają na sądach syntezę treści i rezygnację z elementów erudycyjnych, na co wskazują też wskazówki określone w załącznikach, np. w załączniku nr 10 o posługiwaniu się w miarę możliwości równoważnikami zdań. Rodzi to oczywiście wątpliwości o efektywność stosowania formularzy w sprawach złożonych podmiotowo lub przedmiotowo (o czym będzie jeszcze mowa). Z drugiej strony, owa synteza treści wynika z istoty samego formularza. Inaczej jego wprowadzenie nie miałyby sensu. Należy tym samym ocenić, że wprowadzenie formularzy uzasadnień w formule jednoznacznie ukierunkowanej na zwięzłość przekazu wskazuje, że prawodawca taką koncepcją opowiada się za ograniczeniem roli dokumentu do „technicznej” czy też sprawozdawczej jego roli w procesie stosowania prawa. Z pola widzenia umyka całkowicie humanistyczno-erudycyjny styl sporządzania uzasadnienia, bowiem są one zredukowane w zasadzie do minimum, chyba że organ zdecyduje się na podanie takich argumentów tam, gdzie jest to możliwe, np. w formularzu uzasadnienia

18 Art. 443a. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.2020.30 t.j.):

- § 1. Do zaskarżenia uzasadnienia orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy art. 438 i art. 440.
- § 2. Środkiem odwoławczym od uzasadnienia orzeczenia jest zażalenie, jeżeli nie wniesiono apelacji. W razie wniesienia apelacji i zażalenia – zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy łącznie z apelacją.
- § 3. Strony mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie. Przepis art. 451 stosuje się odpowiednio.
- § 4. Po rozpoznaniu środka odwoławczego od uzasadnienia sąd orzeka o utrzymaniu w mocy lub zmianie zaskarżonego uzasadnienia w całości lub w części.

wyroku sądu I instancji (UK1) w polu nr 6 – inne zagadnienia¹⁹. W przypadku formularza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego (UK2) brak jest takiego pola, chociaż organ może wykorzystać do tego celu pola dotyczące „zwięzłego” podania powodów rozstrzygnięcia określonego rodzaju (utrzymanie w mocy – pkt 5.1., zmiany – 5.2 albo uchylenia – 5.3.1 w zależności od powodów uchylenia). Należy jednak pamiętać, że nie są to rubryki przewidziane do dodatkowej argumentacji natury słusznościowej, sprawiedliwościowej, itp., skoro ustawodawca podaje w instrukcji do tych rubryk konieczność wspomnianego już „zwięzłego” podania motywów wydanego rozstrzygnięcia. Tym samym formularz uzasadnienia przekształca je w dokument natury czysto sprawozdawczej z przeprowadzonego procesu subsumcji, z absolutną minimalizacją treści tradycyjnie kojarzonych z argumentacją prawniczą i tzw. autorefleksyjnością sądu. Uzasadnienie kierowane jest do podmiotu, który wyłącznie posiada specjalistyczną wiedzę prawniczą. Niewątpliwie realizuje to zakładany cel reformy, maksymalizuje wartości związane z efektywnością postępowania, natomiast w zasadzie rezygnuje z postulatów nauki prawa i części środowiska sędziowskiego, by uzasadnienie realizowało wartości autorefleksyjności sądu, ukazywanie – jeżeli to możliwe i konieczne – wielowariantowości rozstrzygnięcia, a w przypadku wykładni prawa prowadzenia rozumowań heurystycznych, zatem takich, które ukazują, że organ poszukiwał w doktrynie lub judykaturze znaczenia prawa w oparciu o różnorakie argumenty i wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia poprzez szersze niż jedynie wskazanie „co znaczy co” operacje interpretacyjne (oczywiście w specyfice prawa karnego oraz spraw z niższym ciężarem gatunkowym takie treści nie są konieczne)²⁰. Celem jest wykazanie, że podjęto rozstrzygnięcie słuszne w oparciu o ustalenie „słusznego” prawa, kiedy norma, będąca podstawą rozstrzygnięcia, jest agregatem relewantnych przepisów interpretowanych zgodnie z zasadami prawa²¹.

-
- 19 Szczególnie, że objaśnienie tej rubryki formularza brzmi:
„W sekcji można odnieść się, w miarę potrzeby, do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego sąd nie zastosował określonej instytucji prawa karnego materialnego (której zastosowanie jest obligatoryjne bądź fakultatywne), zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę. Chodzi tu w szczególności o niezastosowanie wnioskowanej lub wskazywanej w trybie art. 399 § 1 k.p.k. kwalifikacji prawnej czynu, nadzwyczajnego złagodzenia kary lub nadzwyczajnego obostrzenia kary, środka probacyjnego itd.”.
- 20 Ewa Łętowska, „Pozaprosesowe znaczenie uzasadnienia”, *Państwo i prawo*, z. 5 (1997): 3.
- 21 Paweł Wiliński, „Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego” [w:] *Rzetelny proces karny. Księga*

Nietrudno zorientować się, że formularze uzasadnień z pewnością sprawdzą się w przypadku spraw nieskomplikowanych, kiedy postępowanie prowadzone jest w stosunku do jednego oskarżonego o niewielką ilość czynów. W takich sprawach zwykle nie zachodzi „sytuacja wykładni”, wymagająca szerszych rozważań interpretacyjnych, a nawet jeżeli sąd dostrzeże konieczność szerszej argumentacji podjętej decyzji co do istoty sprawy, formularze zapewniają możliwość wpisania jej do właściwych rubryk (np. w przypadku formularza uzasadnienia wyroku sądu I instancji UK1 – w rubryce 3 ostatnie pole, 5 i 6; w przypadku wyroku łącznego – UWŁ – pola 4-6; w przypadku uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego – UK2 – pola dotyczące zwięzłego przedstawienia powodów utrzymania w mocy/zmiany/uchylenia w rubryce nr 5). Pojawia się także kwestia przejrzystości wpisywanych do formularzy treści, co warunkuje ogólna komunikatywność tego dokumentu. Z pewnością należy opowiedzieć się negatywnie za pomysłem dołączania do formularza dodatkowego dokumentu w razie, gdy sędzia uzna, że w samym formularzu – po jego wypełnieniu – nie ma miejsca na dodatkowe treści dotychczas widniejące w uzasadnieniu (np. część historyczna, szersze omówienie zarzutów, dodatkowa argumentacja nieprzewidziana przez ustawodawcę w formularzu, itp.). Interpretacja taka może być odczytana jako *contra legem* do art. 99a § 1 k.p.k. Ustawodawca wyraźnie ustanowił wymóg sporządzania uzasadnienia na określonym wzorze, czego nie spełnia jakikolwiek akcesoryjny dokument do niego dołączany (argument z językowego brzmienia art. 99a § 1 k.p.k.: uzasadnienie [...] sporządza się według ustalonego wzoru). Stanowisko, że dodatkowy dokument miałby zawierać treści niemieszczące się w rubrykach w ustalonym wzorze może narazić na zarzut obrazy art. 99a § 1 k.p.k. i dodatkowych przepisów ustawy procesowej dotyczących relewantnych treści zawartych w uzasadnieniu. Tym samym należy przyjąć, że w świetle kategorycznego brzmienia art. 99a § 1 k.p.k. pojęcie uzasadnienia, o którym mowa w tym przepisie, wyczerpuje uzasadnienie orzeczenia sądowego w całości.

Wracając jednak do kwestii przejrzystości samych wzorów uzasadnień, która z pewnością może być nikła w sprawach złożonych podmiotowo lub przedmiotowo; formularze w tym względzie sprawiają wrażenie słabo dostosowanych do wymogów tego rodzaju spraw. Konieczność wypełniania rubryk w stosunku do wielu czynów lub wielu oskarżonych uczyni tak skonstruowane uzasadnienie słabo komunikatywnym dla sądu odwoławczego, rodząc hipotetycznie większe trudności dla sądu odwoławczego niż obecne, długie w treści – w takich sprawach – uzasadnienia sądów rozpoznawczych. Załącznik dodatkowy, akcesoryjny do uzasadnienia, przewidziano jedynie dla sądu odwoławczego i to jedynie dotyczący kolejnej wnoszonej apelacji (a nie

Jubileuszowa Profesor Zofii Świdy, red. Paweł Wiliński (Warszawa: Wolters Kluwer, 2009), 305.

kolejnego oskarżonego) – chodzi o załącznik do formularza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego – UK2. Najpoważniejszy z formułowanych zarzutów przeciwko formularzom wydaje się ten, który wskazuje, że są one adresowane przede wszystkim do spraw nieskomplikowanych. W nich też mogą realnie spełnić się zakładane przez prawodawcę cele, dotyczące efektywności postępowania, mierzonej czasem sędziego koniecznym do sporządzenia uzasadnienia. Natomiast w sprawach – potocznie rzecz ujmując – „z problemami prawnymi” lub złożonymi: o wiele czynów lub dodatkowo w stosunku do wielu oskarżonych, formularze takie jak wprowadzone rozporządzeniem z dnia 5 grudnia mogą odnieść skutek odwrotny niż założył prawodawca. Jak już sygnalizowano, w sprawach pojedynczych oskarżonych, z niewielką ilością czynów zarzuconych, uzasadnienie sporządzone na wzorcu zachowa przejrzystość i spełni cele zakładane przez ustawodawcę. W sprawach złożonych, sądzonych o wiele czynów, niejednokrotnie w stosunku do wielu oskarżonych, problematyczne będzie zarówno sporządzenie uzasadnienia, jego weryfikacja z zebraniem materiałem dowodowym, jak i następcze odczytanie koniecznych treści przez sąd odwoławczy, który będzie musiał odszukać relewantne fragmenty w gąszczu rubryk. Co więcej, w takich sprawach, jest mało prawdopodobne że formularze doprowadzą do znacznego zmniejszenia objętości uzasadnień. Zniknie część historyczna (i bardzo dobrze, bo rzadko kiedy jest realnie potrzebna, poza przypadkami wymagającymi ukazania specyficznej sytuacji procesowej). Pojawi się też brak konieczności żmudnego przepisywania treści wnoszonych środków odwoławczych (co usprawniają przewidziane dla sądu odwoławczego rubryki poświęcone syntetycznemu przedstawieniu podnoszonych zarzutów). O te kwestie objętość uzasadnienia zostanie zredukowana. Natomiast na postępujący wzrost objętości uzasadnienia wpłynie generowanie nowych wierszy w rubrykach a jak się wydaje także konieczność ich powielania w stosunku do wielu czynów, w przypadku różnych oskarżonych. Percepcja załącznika, liczącego kilkadziesiąt i więcej, może być bardziej pracochłonna dla sądu odwoławczego niż dotychczasowe uzasadnienie, sporządzone w tradycyjnej formie, liczące w omawianej kategorii spraw nieraz więcej niż jeden tom akt, w którym zawarto w skondensowany sposób omówienie każdego czynu, z oceną udowodnionych faktów dotyczących ich środków dowodowych. Wyjściem na przeciw tej sytuacji jest uznanie, że formularz odnosi się do każdego oskarżonego. Uzasadnienie jest jedno, lecz jest sporządzane w stosunku do danego oskarżonego na kolejnych formularzach. Tak też należy interpretować wskazanie zawarte w załącznikach objaśniających wypełnianie wzorów, np. załącznik nr 7: sposób wypełniania formularza uzasadnienia wyroku sądu I instancji, w tym wyroku nakazowego, w którym wskazano, że dotyczy on

danego oskarżonego, a nie oskarżonych²². Interpretacja, że w sprawie złożonej podmiotowo można sporządzić uzasadnienie na osobnych formularzach dla każdego z nich, nie jest sprzeczne z art. 99a § 1 k.p.k. a także z objaśnieniami w załącznikach nr 7 i nast. Rozwiązałyby to także problem z komunikatywnością formularzy w takich sprawach. Należy jednocześnie wskazać, że ustawodawca wykluczył zarówno „modyfikacje treści zawartych we wzorze formularza”, jak również „zmiany w jego strukturze, poza przypadkami powielania rubryk”²³.

4. Oddziaływanie formularzy na praktykę orzecznictwa

Z oczywistych względów wprowadzenie formularzy uzasadnień oddziałuje na praktykę orzecznictwa. Wynika to z zasygnalizowanych we wstępie okoliczności, związanych z powiązaniem uzasadnienia pojmowanego jako dokument, w którym zawarta jest argumentacja na okoliczność decyzji podejmowanych w postępowaniu i legitymujących wydane rozstrzygnięcie, a procesem uzasadniania jako metodyką argumentacji sędziego. Kategorie tych decyzji wynikają z typu stosowania prawa, przyjętego w danym porządku prawnym i dotyczą podjętych w sprawie ustaleń faktycznych, przyjętego rozumienia (wykładni) podstawy prawnej rozstrzygnięcia, aż po decyzję o subsumcji ustalonych faktów pod hipotezę uzyskanej normy prawnej i uzasadnienie decyzji co do istoty sprawy. Wprowadzenie formularzy uzasadnień odpowiada za dyrektywne modelowanie przez prawodawcę sposobu formułowania uzasadnienia odnoszonego do procesu argumentacji prawniczej. Jest tak bez względu na ocenę takiego stanu rzeczy. Normatywny model uzasadniania wynika z kilku okoliczności:

- samego wprowadzenia wzorów (formularzy) uzasadnień w sprawach karnych wymienionych w art. 99a k.p.k.;

22 Zał. nr 7: sposób wypełniania formularza uzasadnienia wyroku sądu I instancji, w tym wyroku nakazowego:

„Formularz UK 1 jest przeznaczony do sporządzenia uzasadnienia w sprawach karnych i o przestępstwa karnoskarbowe rozstrzyganych przez sąd pierwszej instancji.

W postępowaniu lustracyjnym dla celów wypełnienia formularza rubryki dotyczące oskarżonego należy wypełnić w odniesieniu do osoby lustrowanej, zaś rubryki dotyczące oskarżyciela publicznego – w odniesieniu do prokuratora występującego w postępowaniu lustracyjnym”.

Dalej jednak ustawodawca pozostaje niekonsekwentny:

„Jeżeli jest to w konkretnej sprawie celowe z merytorycznego punktu widzenia i nie będzie miało negatywnego wpływu na czytelność uzasadnienia, można te same czyny wskazać jednokrotnie, odnosząc je do więcej niż jednego oskarżonego, to samo dotyczy faktów i dowodów”.

23 Ibidem.

- ukształtowania formularzy w sposób określony rozporządzeniem z dnia 5 grudnia 2019r. (wskazywanym już ich „technicznym” charakterem, który akcentuje syntezę treści formularzy oraz wyszczególnienie – a nie opisanie – jedynie faktów uznanych za udowodnione ze wskazaniem dowodów zgromadzonych w aktach sprawy);
- treści „instrukcji” do formularzy uzasadnień, zamieszczonych w załącznikach nr 7-11 do rozporządzenia z dnia 5 grudnia, które zawierają dyrektywy formułowania twierdzeń w formularzach także w trybie równoważników zdań, zwięzłość podawanych treści, zakaz modyfikacji układu formularza, itp.

Normatywny model uzasadniania wynika z przepisów prawa oraz wprowadzonych formularzy uzasadnień. Skutkuje dyrektywnym oddziaływaniem prawodawcy na strukturę argumentacji sądowej zawartej w uzasadnieniu orzeczenia. Jak już wskazywano, erudycyjno-topiczny styl uzasadnienia, dotychczas możliwy do aplikacji w sposób silniejszy albo słabszy, będzie w zasadzie wyłączony z formuły uzasadniania. Prawodawca z różnych koncepcji uzasadniania, definiowanej jako preferowane style argumentacji prawniczej, aplikowane przez sędziego w uzasadnieniu, zdecydowanie odrzuca te mające formułę retoryczno-topiczną, chociaż uzasadnienie ani ustawy nowelizującej, ani rozporządzenia z dnia 5 grudnia nie zawiera odniesienia do tej kwestii. Szkoda, bo brak wyjaśnienia w tym przedmiocie utrudnia rekonstrukcję celów, które prawodawca przyjął oraz ich ocenę. Tak szeroka ingerencja w formułę uzasadniania orzeczeń może też być odebrana jako przesadna ingerencja w dyskrejonalne uprawnienia sędziowskie – chociaż w dyskursie publicznym takie argumenty nie były podnoszone a i nie wydają się zasadne. Prawodawca jest uprawniony do kształtowania praktyki uzasadniania, zatem wtórnie praktyki orzeczniczej w tym zakresie, poprzez takie jej modelowanie, które będzie realizowało cele pożądane przez prawodawcę. W tym przypadku chodzi o wskazywane już względy prakseologiczne oraz ekonomikę-procesową, które łącznie dążą do przyspieszenia postępowań i zwiększenia wydajności wymiaru sprawiedliwości. Zatem są to wartości związane z koncepcją prawa responsywnego, ale rozumianą w taki sposób, który polega na akcentowaniu sprawnego i szybkiego (reaktywnego) oddziaływania wymiaru sprawiedliwości na aktualne zapotrzebowania społeczne (responsywność jest więc sprowadzona do szybkiego reagowania wymiaru sprawiedliwości na zapotrzebowania społeczne, a nie realizacji określonych wartości ważnych tak dla systemu prawa, jak i jego nauki). Model taki wyklucza większą autorefleksyjność organu, czy też wzmocnienie samo-legitymizacji judykatury poprzez wzrost znaczenia działań leżących w sferze władzy dyskrejonalnej. Prawodawca, być może nawet nie zdając sobie z tego sprawy, wzmacnia zjawiska kojarzone z decepcją orzeczniczą oraz tzw. francuskim modelem

konstrukcji uzasadnienia²⁴, który sprzyja powstrzymaniu się przez judykaturę z ujawnianiem szerokiego aspektu podejmowanych decyzji i ogranicza argumenty, które legły u podstaw rozstrzygnięcia do tych, wyraźnie dopuszczonych przez prawodawcę²⁵.

Nietrudno zatem zorientować się, że mając powyższe na uwadze, zmiana praktyki orzeczniczej w jakiś sposób uzależniona jest od „minimum dobrej woli” samych sądów, w szczególności odwoławczych (w tym Sądu Najwyższego), które przez lata wykształciły standard kontroli odwoławczej, w tym standard rzetelnego uzasadnienia²⁶. Składa się nań przede wszystkim rozumienie, w kontekście właściwego uzasadnienia, standardu rzetelnego procesu karnego, który ma zastosowanie do praktyki orzeczniczej stosownie do art. 6 EKPCZ, ale także standardy konstytucyjne oraz przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące wymaganych elementów uzasadnienia (art. 424 k.p.k. a w przypadku sądu odwoławczego art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.)²⁷. Przypomnieć należy, że zgodnie z niekwestionowanymi poglądami doktryny oraz przez lata wypracowanym w orzecznictwie Izby Karnej Sądu Najwyższego rozumieniem art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. właściwie sporządzone uzasadnienie wymaga rozważenia wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym oraz ich pełne, czyli realnie merytorycznie rozpoznanie²⁸. Jest oczywiste, że standard rzetelnego

24 Stawecki, „Dorobek nauki prawa w uzasadnieniach decyzji sądowych”, 123-124.

25 Łętowska, „Pozapprocesowe znaczenie uzasadnienia”, 3-4; Iwona Rzucidło-Grochowska, „Wcześniejsza decyzja sądowa jako argument uzasadnienia orzeczenia sądowego” [w:] *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, red. Leszek Leszczyński, Bartosz Liżewski, Adam Szot (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 245. O specyfice uzasadniania decyzji stosowania prawa we francuskim porządku prawnym: Sylwia Castillo-Wyszogrodzka, „Uzasadnienia decyzji stosowania prawa w systemie francuskim” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015).

26 Łętowska, „Pozapprocesowe znaczenie uzasadnienia”, 7.

27 Łętowska, Paprocka, Rzucidło-Grochowska, „Podstawy uzasadniania w prawie konstytucyjnym i międzynarodowym”, 26-27, 33-34.

28 Orzecznictwo w zakresie wykładni art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. jest obszerne. Wspólną konkluzją dla norm interpretowanych z obu tych przepisów jest wskazanie, że „do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od

uzasadnienia dotyka kwestii praktyki sporządzania uzasadnień, a w znikomym aspekcie regulacji normatywnych. Przedmiotem normowania art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. rekonstruowanych w oparciu o standard rzetelnego procesu z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) nie czyni się obligatoryjnych elementów i przede wszystkim formuły sporządzania uzasadnienia. W tym zakresie właściwe są inne przepisy ustawy procesowej, z rozważanym tu art. 99a § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. Standard rzetelnego uzasadnienia nie mówi nic np. o materialnej a formalnej definicji instancyjności, dlatego wypada ostrożnie podchodzić do wątpliwości wskazujących na sprzeczność samego faktu wprowadzenia formularzy uzasadnień ze standardem tak rzetelnego procesu karnego jak i art. 6 EKPCz²⁹.

Istotną rolę odgrywa także wykształcona przez rodzimą praktykę prawniczą metodyka uzasadniania i przywiązanie do topiczno-retorycznej konstrukcji tego dokumentu. Jest to interesujące, bo o ile wykładnia prawa przeciwstawiana jest wykładni humanistycznej, o tyle argumentacja prawnicza prezentowana w uzasadnieniach orzeczeń mocno przypomina wskazywany już opisowy styl właściwy raczej argumentacji humanistycznej. Podyktowane było to z pewnością dążeniem do pogodzenia różnych klas audytorium, do których uzasadnienie jest kierowane: od fachowego adresata w postaci wyższej instancji i pełnomocnika, po stronę postępowania, która powinna uzyskać kompletną informację o historii sprawy, ustaleniach sądu i motywach podjętej decyzji, a to wszystko winno być przekazane w opisowy, a nie syntetyczny sposób.

Wprowadzenie formularzy uzasadnień zdaje się przekreślać powiązanie ewaluacji o tym, czy orzeczenie poddaje się kontroli instancyjnej z opisowym sposobem jego konstrukcji. Zamiast tego ustawodawca wyraźnie odwołuje się do koniecznej – powtórzmy raz jeszcze, że w swoim mniemaniu – maksymalizacji syntezy treści uzasadnienia, ograniczeniu wszelkich

wymogu rzetelnej ich oceny”, wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2019 r., sygn. V KK 143/18, LEX nr 2647181.

- 29 Wątpliwości takie podniósł Sąd Rejonowy w Toruniu w wyroku z dnia 17 grudnia 2019 r., II K 1584/19, LEX nr 2772872, w którym wskazano, że „uzasadnienie wyroku sporządzone na formularzu, o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., może naruszać prawo strony do rzetelnego procesu”. Sąd wprawdzie powołał się na prawo do rzetelnego procesu w świetle jego konstytucyjnych i konwencyjnych podstaw, jednak nie wskazał jak samo sporządzenie uzasadnienia na formularzu miałyby ów standard naruszyć. Wszakże uzasadnienie sporządzone niewłaściwie w starej, już nieobowiązującej formule, również może naruszać tak standard rzetelnego procesu karnego rozumiany zarówno na poziomie „kodeksowym”, jak i konwencyjnym.

opisowo-erudycyjnych elementów i precyzyjne, nawet w formie równoważników zdań, wskazywanie jakie fakty sąd uznał za udowodnione, a jakie nie oraz na jakich motywach interpretacyjnych wydano rozstrzygnięcie. W tym względzie konieczne jest redefiniowanie treści art. 449a § 1 k.p.k. poprzez ograniczenie jego przedmiotu normowania, względnie nawet wykreślenie z kodeksu, bowiem w praktyce przepis ten może być nadużywany, w razie jego interpretacji pomijającej argument wykładni funkcjonalnej art. 99a § 1 k.p.k. Przepis ten należy rozumieć jako odsyłający do obligatoryjnego sporządzenia uzasadnienia na wzorcu, stosownie do wymogów określonych w rozporządzeniu z dnia 5 grudnia 2019 r. oraz wprowadzonych na jego podstawie załączników zawierających instrukcje ich wypełniania. W szczególności, jako sprzeczne z art. 99a § 1 k.p.k. i określonym w rozporządzeniu nakazem respektowania układu formularzy, należałoby uznać przyjmowanie, że do wzorca możliwe jest dołączanie dodatkowego dokumentu, w którym sąd sporządzałby uzasadnienie w dotychczasowej formule.

Wydaje się, że wprowadzenie formularzy uzasadnień skutkować może również oddziaływaniem na praktykę sporządzania środków odwoławczych i nadzwyczajnych środków zaskarżenia przez pełnomocników, w sprawach do których mają one zastosowanie. Chodzi o ograniczenie możliwości gołosłownego kwestionowania przez pełnomocników okoliczności, co polegających na wskazywaniu, że sąd o czymś nie napisał albo że uzasadnienie nie poddaje się kontroli instancyjnej, w przypadku zaś instancji kasacyjnej polega to na praktyce, polegającej na powielaniu *in extenso* treści wnoszonej uprzednio apelacji z dołączonymi zarzutami dotyczącymi braku rzetelnego ich rozważania przez sąd odwoławczy. Wprawdzie problem ten rozwiązał częściowo prawodawca, poprzez wprowadzenie do Kodeksu art. 537a k.p.k., który stanowi, że nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3, to formularze uzasadnień mogą doprowadzić do wymuszenia na pełnomocnikach większej skrupulatności w zakresie podnoszonych zarzutów, kierowanych przeciwko faktowi rozpoznania przez sąd odwoławczy zarzutów w określony sposób, zamiast kierowaniu ich przeciwko konkretnym rozstrzygnięciom sądu.

Chodź formularze uzasadnień nie zostały wprowadzone w sprawach dotyczących kasacji, to jednak częściowo powinny być stosowane przez Sąd Najwyższy. Przepis art. 99a § 1 k.p.k. stanowi, że uzasadnienie według wprowadzonego wzoru sporządza się m.in. od wyroku sądu odwoławczego i wyroku wydanego w postępowaniu o wznowienie postępowania. Pierwszy mógłby mieć zastosowanie do spraw kasacyjnych na mocy regulacji z art. 518 k.p.k., jednak formularz UK2 ewidentnie nie uwzględnia specyfiki tych spraw. Należy więc ostatecznie ocenić, że ustawodawca nie objął postępowania kasacyjnego formularzami uzasadnień. Natomiast wyroki wydawane w postępowaniu o wznowienie postępowania wydawane przez Sąd Najwyższy powinny

być sporządzane na formularzu UWP (załącznik nr 6 do rozporządzenia). Z drugiej strony brak objęcia wzorami uzasadnień postępowania kasacyjnego można odczytać jako brak spójności systemowej. W obrocie prawnym pojawia się – z niewiadomych powodów – dwa rodzaje uzasadnień i dwa odmienne style uzasadniania. Nowe, sporządzane przez sądy powszechne oraz stary tryb erudycyjno-topiczny, który tradycyjnie będzie kontynuowany przez Izbę Karną SN. Z niewiadomych powodów np. część historyczna będzie pojawiać się w uzasadnieniach orzeczeń wydawanych przez SN, a nie będzie jej w wyrokach sądów odwoławczych. Skoro prawodawca akcentuje prakseologiczny aspekt reformy uzasadnień, to ich wprowadzenie, np. do kasacji oddalanych jako oczywiście bezzasadne (art. 535 § 3 k.p.k.) albo uwzględniane jako oczywiście zasadne (art. 535 § 5 k.p.k.), mogłoby doprowadzić do większej efektywności Sądu Najwyższego i odciążenia czasu pracy sędziów tam orzekających (niezależnie od możliwego konserwatyizmu środowiskowego w zakresie oceny formularzy uzasadnień). Ewentualne wprowadzenie formularzy na poziomie sądu kasacyjnego powinno być poprzedzone konsultacjami, celem zdiagnozowania potrzeb i wyjścia naprzeciw specyfice nadzwyczajnej kontroli odwoławczej.

Prócz orzeczeń Sądu Najwyższego ustawodawca nie objął formularzami postępowania w sprawach o wykroczenia. Może wydawać się, że fakt ten jest niewłaściwy z systemowego punktu widzenia, ale paradoksalnie jawi się on jako łatwiejszy do uzasadnienia niż kwestia dotycząca spraw kasacyjnych. Wprawdzie formularze uzasadnień znajdują zastosowanie do spraw o drobnym ciężarze gatunkowym³⁰, ale jednocześnie utrudniają samodzielne sporządzenie środka odwoławczego przez oskarżonego (obwinionego w przypadku wykroczeń). Właśnie dlatego, w sprawach o przestępstwa, gdzie rzeczowe skonstruowanie apelacji wymaga wiedzy fachowego pełnomocnika, formularze uzasadnień znajdują zastosowanie. Natomiast ich wprowadzenie do spraw o wykroczenia mogłoby zostać odebrane jako efektywne naruszenie konstytucyjnego prawa do obrony³¹. Mimo to, w obrocie prawnym pozostaną dwa rodzaje uzasadnień: w sprawach drobnych, o wykroczenia, oraz najważniejszych, bo sporządzanych od orzeczeń sądu kasacyjnego, funkcjonować będą poprzednie, odwołujące się do humanistycznego stylu uzasadniania. Natomiast w sprawach o przestępstwa w obrocie prawnym będą funkcjonować wysoce techniczne, zdecydowanie kierowane do fachowego adresata jakim jest – w takiej kolejności – sąd odwoławczy oraz fachowy pełnomocnik,

30 Co jest bardzo ważne, gdyż praktyka orzecznicza zgłaszała już wcześniej problemy wynikające z przesadnej objętości uzasadnień w takiej kategorii spraw. Przygucki, *Sąd dla obywatela*, 107.

31 Iwona Rzucidło-Grochowska, „Brak obowiązku uzasadnienia i uzasadnienie skrócone a prawo do sądu”, *Studia Prawnicze*, z. 4 (2014).

który będzie w stanie pracując z aktami sprawy sformułować zarzuty, stosownie do wymogów z art. 438 k.p.k.

5. Skutki przeformułowania procesu uzasadniania dla praktyki i nauki prawniczej

Ustawodawca, decydując się na wprowadzenie formularzy uzasadnień w sprawach karnych, podjął pierwszą od uchwalenia nowej kodyfikacji karnej próbę efektywnej zmiany praktyki uzasadniania polskich sądów karnych. Bezspornie wzory uzasadnień stanowią najpoważniejszą ingerencję w proces uzasadniania, pojmowany jako przyjmowany przez sądownictwo karne, dominujący i preferowany sposób argumentacji prawniczej. Zmianę w tym zakresie należy też odnieść do sposobu rozumienia zasady instancyjności, bowiem formularze są kompatybilne w zasadzie jedynie z apelacyjnym modelem kontroli odwoławczej. Jednocześnie jest to zmiana, która odwołuje się do jednolitej aksjologii i celów tak uzasadnienia jako dokumentu, jak i praktyki uzasadniania. Z pewnością, co było już wielokrotnie poruszane, uzasadnienie sporządzone na formularzu stawia w optyce procesu argumentacji jedynie sąd odwoławczy i skupia się na maksymalizacji efektywności wymiaru sprawiedliwości poprzez zwolnienie czasu pracy sędziego z obowiązku sporządzania obszernych uzasadnień i transfer tych zasobów na cele i potrzeby dowolnie określone przez sędziego: czynności tak orzecznicze jak i około-orzecznicze, studia interpretacyjne czy doksztalcanie.

Niezależnie od powyższego, wzory uzasadnień tak jak zaproponowane, odwołują się do „technicznego” spojrzenia na uzasadnienie a odrzucają z uzasadniania, pojmowanego jako proces argumentacji, elementy związane z dyskursem interpretacyjnym i autorefleksyjnością sędziego. Formularze uzasadnień wypada więc zakwalifikować jako element „pozytywistycznego” myślenia o prawie, jako emanacja wizji wymiaru sprawiedliwości postrzeganego nie jako element społecznego układu sił, ale jako funkcja publiczna państwa. Tym samym prawodawca dokonał – w jakiejś istotnej części – pozytywizacji dotychczas nieformalnych reguł sądowej argumentacji prawniczej, co wynika z kontekstu normatywnego modelu uzasadniania, który należy odczytać z art. 99a § 1 k.p.k. i wydanego na podstawie § 2 tego artykułu rozporządzenia.

Powodzenie celów postawionych przez prawodawcę jest oczywiście uzależnione od akceptacji zmian w kwestii zmiany metodyki sporządzania uzasadnień przez środowisko sędziowskie³². W szczególności chodzi tutaj o zmianę nawyków sądów odwoławczych, które, choć nie mogą uchylać

32 Na praktykę sporządzania uzasadnienia składa się zarówno konstytuująca to tradycja jak i pewna swoboda, którą zachowuje zawsze sędzia-autor uzasadnienia. Rzucidło-Grochowska, „Strategie i techniki formułowania uzasadnień orzeczeń sądowych”, 59-60.

zaskarżonego rozstrzygnięcia jedynie na podstawie wad samego uzasadnienia, to jednak brak określonych elementów w nim zawartych jest często podstawą wniosku, że sąd, którego orzeczenie podlega kontroli, działań danego rodzaju w ogóle nie przeprowadził. Taka też zależność występuje w relacji sądu kasacyjnego do sądów odwoławczych. Wprawdzie, jak już sygnalizowano, art. 537a, nie dopuszcza uchylecia wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k., to jednak wobec braku rozważań sądu odwoławczego w określonym zakresie, Sąd Najwyższy może uznać zarzut kasacyjny dotyczący chociażby obrazy art. 433 § 2 k.p.k. Formularze uzasadnień zdają się sprzyjać takiej interpretacji i ułatwiają taką praktykę orzeczniczą sądu kasacyjnego. Z drugiej strony, konieczne jest wskazanie, że praca z aktami sprawy ma właśnie polegać na weryfikacji ustaleń podanych w zwięzły sposób w sporządzonych w nowy sposób uzasadnieniach – nieraz przy wykorzystaniu równoważników zdań, stosownie do instrukcji dołączonych do formularzy. Z pewnością będzie to istotna nowość dla sądu kasacyjnego, a praktyka orzecznicza kształtowana na bazie formularzy może wymagać podjęcia stosownych wypowiedzi o charakterze abstrakcyjnym, wskutek zadanych przez sądy powszechne pytań prawnych na okoliczność właściwego stosowania formularzy.

Prawodawca zdecydował się niewątpliwie na umiarkowaną ingerencję w proces uzasadniania w sprawach karnych. Formularzami objęto orzeczenia wymienione w art. 99a § 1 k.p.k. Nie objęto postępowania w sprawach o wykroczenia oraz poza wyrokiem wznowieniowym, pozostałych orzeczeń Sądu Najwyższego. Bardzo dobrze, że korzystanie z wzorów uzasadnień nie jest fakultatywne. Takie rozwiązanie doprowadziłoby do uczynienia z art. 99a § 1 k.p.k. normy pustej, gdyż można przewidywać, że judykatura byłaby skłonna raczej do pozostania przy dotychczasowej metodycie sporządzania uzasadnień. Jako warte rozważenia kierunki modyfikacji art. 99a § 1 k.p.k. można wskazać albo ograniczenie stosowania formularzy jedynie do spraw, w których istnieje jeden oskarżony, ewentualnie – to przeciwstawny kierunek – objęcie formularzami wszystkich orzeczeń zapadających w sprawach karnych. Pierwsza koncepcja sprowadza się do akceptacji stanowiska, że formularze – szczególnie w zaproponowanym układzie – nadają się jedynie do spraw nieskomplikowanych, ale nie w wymiarze ich ciężaru gatunkowego, ale o ograniczonym układzie podmiotowym i przedmiotowym. W sprawach, w których występuje wiele czynów, w większości istnieje więcej niż jeden oskarżony. Tymczasem formularze zdają się być przede wszystkim efektywne w sprawach nieskomplikowanych. Dlatego też pewnym rozwiązaniem tych dylematów jest ich ograniczenie do spraw, w których oskarżonym jest jedna osoba, nawet jeżeli akt oskarżenia obejmuje zarzuty popełnienia więcej niż jednego czynu. Drugi kierunek opiera się na założeniu, że nie powinny funkcjonować w przestrzeni orzeczniczej dwa

modele uzasadniania, wobec czego należałoby objąć formularzami uzasadnień te kategorie spraw, które nie są wymienione w art. 99a § 1 k.p.k.

Sam fakt wprowadzenia formularzy uzasadnień nie może być odczytywany jako naruszenie wymienianego w artykule standardu rzetelnego procesu karnego, w tym rzetelnego uzasadnienia rozumianego zgodnie z przepisami art. 457 § 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., konstytucyjnym standardem prawa do sądu i rzetelnego uzasadnienia (art. 78 i art. 176 Konstytucji) czy standardem konwencyjnym z art. 6 EKPCz. Przestrzeganie tego standardu uzależnione jest od praktyki sporządzania uzasadnienia na wprowadzonych wzorcach. Przede wszystkim jednak wiązanie aspektu prawa do sądu (w tym prawa do uzyskania przez podsądnego motywów wydanej decyzji procesowej celem realnej możliwości jej zaskarżenia) z samym wprowadzeniem formularzy uzasadnień wydaje się być przykładem mylenia płaszczyzny normatywnej z faktyczną (kwestią normy a faktu). Wypada odnotować jako zasadnie zgłaszane wątpliwości w zakresie tego, czy uzyskanie stanu dostępności motywów do decyzji procesowej będzie możliwe w sytuacji, gdy strona nie posiada „profesjonalnego przedstawiciela. [...] Praktycznie rzecz biorąc, oznacza to w zasadzie, że wywiedzenie w sposób przekonujący np. apelacji będzie wymagało od strony dokonania w pewnym sensie rekonstrukcji opisu stanu faktycznego przy wykorzystaniu faktów uznanych za udowodnione oraz nieudowodnione”³³. Niemniej jednak także uzasadnienie sporządzane w sposób „humanistyczny” może z oczywistych względów ów standard naruszać, a kwestie sporne sprowadzają się do należytego ukształtowania praktyki wypełniania formularzy, tak by poddawało się ono kontroli instancyjnej.

W powyższym kontekście jest oczywiste, że powodzenie wprowadzania formularzy uzasadnień uzależnione jest od zmiany nawyków (metodyki) ich sporządzania, która jest silnym elementem tradycji orzeczniczej każdego porządku prawnego. Polskie rozwiązania nie są w tym względzie jakieś unikalne, choć Ministerstwo trafnie zdiagnozowało dwa podstawowe problemy praktyki orzeczniczej w tym względzie. Pierwszy to występująca przede wszystkim w sądach I instancji nie-efektywność procesu uzasadniania (mierzona czasem potrzebnym do jego sporządzenia) oraz ich przesadna objętość, która jest wynikiem odejścia od syntezy faktów uznanych za udowodnione i brak akceptacji dla skróconego podawania konkretnych ustaleń, wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego. Brak akceptacji dla syntezy treści przenika nawet do części historycznych, które rzadko kiedy przydatne, również odpowiadają za rozrost treści uzasadnień. Można więc całościowo

33 Łukasz Chmielniak, Marcin Klonowski, Aleksandra Rychlewska-Hotel, „Komentarz do art. 99a § 1 k.p.k.” [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz praktyczny do nowelizacji 2019*, red. Jarosław Zagrodnik, LEX 2020.

ocenić, że choć praktyka orzecznicza będzie w różnym stopniu postrzegać potrzebę „zwięzłości” poszczególnych pól do wypełnienia zawartych w formularzach, to jednak całościowo doprowadzą one do zmniejszenia stopnia dysfunkcjonalności istniejących rozwiązań. Można oczywiście prognozować wykształcenie się praktyki, polegającej na sporządzaniu uzasadnień w dotychczasowej formule, a następnie usiłowanie przenoszenia jego fragmentów do właściwych pól we wprowadzonym rozporządzeniu wzorcu. Jest to jednak możliwe – w szerszym zakresie – w formularzu UK1 (dotyczącym uzasadnienia wyroku sądu I instancji), bowiem zawiera on rubrykę 6 – „inne zagadnienia”. Formularz UK2 zawiera jedynie pole 5.4., które może być do tego wykorzystane, chociaż literalnie objaśniono je jako omówienie innych rozstrzygnięć zawartych w wyroku.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na oddziaływanie formularzy uzasadnień na naukę prawniczą. Omówienie relacji praktyki uzasadniania dokonywanej przez sądy a doktryny prawniczej odbywa się zwykle przez analizę dwóch wektorów takich oddziaływań. Polegają one albo na transferze informacji z dyskursu doktryny prawniczej do praktyki orzeczniczej, poprzez powołania naukowych opracowań legitymizujących rozstrzygnięcia określonego rodzaju, albo czynieniu uzasadnienia orzeczeń jako w zasadzie jedyne dostępne źródło ustaleń określonego rodzaju, czynione przez naukę prawniczą w sferze jej różnorodnej aktywności badawczej. Nie chodzi tu przy tym tylko o badania o charakterze empirycznym, chociaż studia takiego rodzaju są ich istotną częścią. Chodzi o wszelkie sposobności wykorzystania uzasadnień jako źródeł rekonstrukcji argumentacji prawniczej, której dokonuje praktyka orzecznicza, co leży w zainteresowaniu zarówno nauk ogólnych jak i szczegółowych prawoznawstwa. Rzecz jasna ustalenia tego rodzaju dokonywane są głównie w oparciu o orzecznictwo sądów kasacyjnych, ponieważ zawiera ono najwięcej treści istotnych dla studiów prowadzonych przez naukę prawniczą we wskazanych obszarach, związanych z procesem uzasadniania. A orzecznictwo tego rodzaju nie zostało objęte wzorami uzasadnień. Jednak w pewnym zakresie orzecznictwo, przede wszystkim sądów odwoławczych (w szczególności apelacyjnych), jest przedmiotem studiów czynionych przez naukę prawniczą. Z oczywistych względów wprowadzenie formularzy uzasadnień utrudni prowadzenie empirycznych analiz orzecznictwa sądowego, jeżeli nawet je uniemożliwi, skoro ustawodawca postuluje inne cele niż te, tradycyjnie związane z przenikaniem się dyskursu doktryny i praktyki prawniczej. Ustawodawca jest upoważniony do formułowania celów, które traktuje jako maksymalizujące prakseologię procesu uzasadniania, ale należy oczywiście odnotować fakt ograniczenia – pewnie w niezamierzony sposób – dyskursu doktryny i praktyki prawniczej, skoro prawodawca wyłącza z uzasadnienia elementy ujawniające tego rodzaju działania. Inna sprawa, że dyskursy te będą się zapewne wzajemnie przenikać, tyle że fakt taki nie zostanie ujawniony w uzasadnieniu orzeczenia. Uszczupli to możliwości wykorzystania

uzasadnień orzeczeń sądów powszechnych jako źródła empirycznego materiału dla nauki prawniczej w analizach praktyki działalności judykatury w zakresie badań nad: wykładnią, argumentacją, juryslingwistyką oraz – niekiedy – rozumowaniami natury dowodowej³⁴. Materiał ten nie będzie kompletny, co może utrudnić czynienie ustaleń bez dostępu do akt sprawy.

Powyższe spowodowane będzie – przynajmniej gdyby realizować założenie prawodawcy – decepcją rozważań sądów objętych formularzami uzasadnień w zakresie rozważań autorefleksyjnych i argumentacyjnych oraz, w jakimś zakresie, również interpretacyjnych. Szczególnie to ostatnie wydaje się być istotnym kosztem wprowadzenia formularzy, bowiem to właśnie uzasadnienia sądów powszechnych cechowały się deficytami w zakresie rozważań o wykładni prawa a częściowo, z istoty rzeczy, przewagą rozumowań natury dowodowej. Formularze pogłębią te dysproporcje. Z kolei w razie akceptacji formularzy przez praktykę orzeczniczą, nawet jeżeli jedynie w sprawach tzw. drobnej natury, aparat wymiaru sprawiedliwości uzyska efektywne narzędzie zwiększające jego efektywność. Wiąże się to jednak z możliwą transformacją judykatury w kierunku modelu „sędziogo-technokraty”, na wzór wyspecjalizowanego urzędnika. Kierunek ten posiada oczywiście zalety i wady, znajdując zastosowanie, co paradoksalne, w sprawach karnych, które wymagają większej wstrzeźliwości sędziowskiej tak w zakresie rozumowań interpretacyjnych (zakaz kreacyjności wykładni), jak i finalnych rozstrzygnięć, tak by lepiej spełniać wymóg jednolitości orzecznictwa. Analizując wprowadzany przez ustawodawcę normatywny model uzasadniania, ustawodawca mając do wyboru, czy polski system prawny potrzebuje „sędziów-filozofów” czy „sędziów-pozytywistów”, jednoznacznie opowiada się za tym drugim rozwiązaniem. Dostrzegając możliwe argumenty, że jest to model anachroniczny, z drugiej jednak strony uważa, że jest on właściwszy w sprawach karnych. Poza tym model ten zdaje się odpowiadać na potrzeby społeczne. Możliwe jego dysfunkcje to: braki elastyczności w praktyce orzeczniczej oraz deficyty w zakresie rozwiązywania przez sędziów tzw. przypadków trudnych. W sprawach karnych rzadziej mogą się ona pojawiać (a przynajmniej powinny, wskutek oceny sędziego). Przypadki trudne wymagają – w zależności od nastawienia filozoficznego – poszukiwania rozstrzygnięcia na gruncie reguł z dyskrecjonalnym ustalaniem znaczenia poza systemem prawa albo traktowania systemu prawa w sposób szeroki (integracyjny z podstawowymi

34 Por. o badaniu uzasadnień sądowych w: Maciej Wojciechowski, *Spory sędziowskie. Zdania odrębne w polskich sądach* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2019), 28 oraz Mateusz Stępień, „Socjologiczna perspektywa badań uzasadnień sądowych” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska (Warszawa: Wolters Kluwer SA, 2015).

nakazami moralności)³⁵. To drugie nakazuje rozwiązywania przypadków trudnych poprzez koherencję reguł i zasad prawa, ale rodzi wątpliwości co do kreatywnych skutków takich działań i ułatwia ich krytykę na gruncie kultury prawa stanowionego, która zakłada bezwzględną separację aktów stanowienia od stosowania prawa. Tak czy inaczej, to w sprawach karnych rzeczywisty dyskurs argumentacyjny, pojawiający się w sprawach trudnych, występuje rzadziej z uwagi na specyfikę tej gałęzi prawa i konieczność respektowania pierwszeństwa wykładni językowej, także ze względów gwarancyjnych dla oskarżonego. Wprowadzenie formularzy uzasadnień zdaje się więc bazować na spostrzeżeniu, że dyskurs, który mógłby być ujawniony w uzasadnieniu, „nie ma sensu na gruncie spraw prostych, niebudzących wątpliwości, jednoznacznych, niespornych”³⁶. Pytaniem otwartym pozostaje, ile spraw karnych odznacza się taką cechą, a w ilu trudno będzie sprostać wymogom rzetelnego uzasadnienia sporządzonego na formularzu.

Bibliografia

- Bator Andrzej, Zbigniew Pulka, Adam Sulikowski, „Czy koniec teorii prawa?”, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo*, nr 312 (2011): 13-38.
- Castillo-Wyszogrodzka Sylwia, „Uzasadnienia decyzji stosowania prawa w systemie francuskim” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska, 481-499. Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Grzegorzczuk Tomasz, Janusz Tylman, *Polskie postępowanie karne*. Warszawa: LexisNexis, 2005.
- Jabłońska-Bonca Jolanta, *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2002.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz praktyczny do nowelizacji 2019*, red. Jarosław Zagrodnik, LEX 2020.
- Łętowska Ewa, „O nauczaniu opisowej wykładni prawa” [w:] *Teoria i praktyka wykładni prawa*, red. Piotr Winczorek, 245-260. Warszawa: Liber, 2005.
- Łętowska Ewa, „Pozaprocesowe znaczenie uzasadnienia.” *Państwo i prawo*, z. 5 (1997): 3-17.
- Łętowska Ewa, Ada Paprocka, Iwona Rzucidło-Grochowska, „Podstawy uzasadniania w prawie konstytucyjnym i międzynarodowym” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska, 15-42. Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.

35 Jerzy Zajadło, *Po co prawnikom filozofia prawa?* (Warszawa: Wolters Kluwer 2008), 20-21.

36 Ibidem, 22.

- Łętowska Ewa, Mateusz, Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska, *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer SA, 2015.
- Mastalski Ryszard, „Wpływ orzecznictwa na stosowanie prawa podatkowego”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 2 (2011): 113-128.
- Mioduski Kryspin, „Model postępowania rewizyjnego w polskim procesie karnym”, *Państwo i Prawo*, nr 89 (1968): 293-301.
- Przygucki Jacek, *Sąd dla obywatela. Opracowanie zespołu ds. poprawy funkcjonowania sądownictwa Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia*. Warszawa: C.H. Beck, 2009.
- Rzucidło-Grochowska Iwona, „Brak obowiązku uzasadnienia i uzasadnienie skrócone a prawo do sądu”, *Studia Prawnicze*, z. 4 (2014): 61-71.
- Rzucidło-Grochowska Iwona, „Strategie i techniki formułowania uzasadnień orzeczeń sądowych”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 2 (2017): 59-72.
- Rzucidło-Grochowska Iwona, „Wcześniejsza decyzja sądowa jako argument uzasadnienia orzeczenia sądowego” [w:] *Precedens sądowy w polskim porządku prawnym*, red. Leszek Leszczyński, Bartosz Liżewski, Adam Szot, 241-254. Warszawa: C.H.Beck, 2018.
- Staśkiewicz Wiesław, Tomasz Stawecki, „Legal databases and their functions in the process of interpreting and applyin the law”, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, nr 1 (2012): 84-105.
- Stawecki Tomasz, „Dorobek nauki prawa w uzasadnieniach decyzji sądowych” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska, 116-137. Warszawa:Wolters Kluwer, 2015.
- Stelmach Jerzy, „Typy uzasadniania prawniczych decyzji interpretacyjnych”, *Państwo i Prawo*, z. 5 (1993): 45-50.
- Stępień Mateusz, „Socjologiczna perspektywa badań uzasadnień sądowych” [w:] *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, red. Ewa Łętowska, Mateusz Grochowski, Iwona Rzucidło-Grochowska, 454-463. Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Szumilo-Kulczycka Dobrosława, *Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, druk posełski nr 3251. <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk8.nsf/0/B1D414A54E434AD7C12583CA00436ED5/%24File/i500-19.rtf>.
- Wiliński Paweł. „Rzetelny proces karny w świetle Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego” [w:] *Rzetelny proces karny. Księga Jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, red. Paweł Wiliński, 303-350. Warszawa: Wolters Kluwer, 2009.
- Wojciechowski Maciej, *Spory sędziowskie. Zdania odrębne w polskich sądach*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2019.
- Zajadło Jerzy, *Po co prawnikom filozofia prawa?* Warszawa: Wolters Kluwer, 2008.

Zieliński Maciej, Zigmunt Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*. Warszawa: PWN, 1988.